

P. J. Bogucki

URZĄD GMINY  
Sekretariat

16

Wpłynęło dnia ..... 2019 -10- 14

nr z rejestru

2019 1014-00005

Małkinia Górna, dnia 14.10.2019 roku

ilość zał. ....

podpis .....



Mieszkańcy Gminy Małkinia Górna,

Mieszkańcy Zawist Nadbużnych

Przedstawiciel (Adres do korespondencji)

Szanowna Pani

Bożena Kordek

Wójt Gminy Małkinia Górna

ul. Przedszkolna 1

07-320 Małkinia Górna

## PROTEST

My, niżej podpisani, jako mieszkańcy Gminy Małkinia Górna i właściciele nieruchomości położonych w Małkini Górnej, Zawistach Nadbużnych i Zawistach Dzikich, składamy protest przeciw budowie wałów przeciwpowodziowych na odcinku Zawisty Nadbużne - Zawisty Dzikie do ul. Wilczyńskiego w Małkini Górnej. Jednocześnie stanowczo podkreślamy, że nie negujemy potrzeby podnoszenia bezpieczeństwa mieszkańców gminy Małkinia Górna, ale koncepcję budowy zabezpieczeń przeciwpowodziowych na odcinku Zawisty Nadbużne - Zawisty Dzikie do ul. Wilczyńskiego w Małkini Górnej w postaci zaprezentowanej dnia 01.10.2019 roku podczas konsultacji społecznych zorganizowanych przez Wójta Gminy Małkinia Górna oceniamy jako niepotrzebną i bezzasadną.

Podczas spotkania – konsultacji społecznych przedstawiciele wykonujący dokumentację projektową firmy WTU zaprezentowali prognozowane zagrożenie powodziowe w naszej gminie i zasięg wody stuletniej (na podstawie powodzi z roku 1979) oraz omówili rozwiązania proponowane dla poszczególnych odcinków planowanego wału przeciwpowodziowego. Odcinek Zawisty Nadbużne - Zawisty Dzikie do ul. Wilczyńskiego, zakłada budowę „mobilnych” zabezpieczeń przeciwpowodziowych w postaci rozbielanych belek zaporowych z uszczelkami zamontowanych na fundamencie. W rzeczywistości zakłada budowę betonowej konstrukcji wmurowanej w grunty na odcinku 3 km wraz z drogą dojazdową dla służb porządkowych.

Na spotkaniu tym po raz pierwszy usłyszeliśmy o przeciwpowodziowych zabezpieczeniach mobilnych w postaci zamontowanej na fundamencie rozbielanej ściany z belek zaporowych z uszczelkami, którą odpowiednie służby montowałyby w razie wystąpienia zagrożenia powodziowego.

Fundamenty zabezpieczeń miałyby być wykonane na poziomie gruntu, przez co byłyby praktycznie niewidoczne i nieuciążliwe dla mieszkańców gminy.

Bezsensowność oraz bezzasadność tej inwestycji wynika z faktu, iż konstrukcja ta ( Koncepcja zabezpieczeń mobilnych, które wraz z drogą dojazdową dla służb porządkowych mają szerokość ok. 4m - była dla nas zupełną nowością) została zaprojektowana na prywatnych działkach położonych na skarpie bezpośrednio nad naturalnymi zbiornikami retencyjnymi, które połączone ze sobą tworzą starorzecze rzeki Bug (tzw. Bużysko).

Z rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami WTU i Wód Polskich wynikało, że koncepcję zabezpieczeń mobilnych przygotowano na podstawie danych historycznych dotyczących „powodzi stulecia” z 1979 r., map gminy, zdjęć z drona i symulacji komputerowych – nikt z przedstawicieli firmy WTU nie był na naszych działkach, przynajmniej nic nam o tym nie wiadomo ani nikt z nas tych Państwa u siebie na działkach nie gościł.

Rozmowa z przedstawicielami WTU potwierdziła, że projektując zabezpieczenia mobilne nie uwzględnili oni następujących faktów:

- Nasze działki dzieli od rzeki Bug ponad kilometr „łęgów nadbużańskich”, stanowiących teren zalewowy o pow. 400 ha,
- Podczas „powodzi stulecia” woda nie zalała naszych działek ani też w żadnym stopniu nie zagroziła znajdującym się na nich budynkom mieszkalnym i gospodarczym (potwierdzili to obecni na spotkaniu mieszkańcy gminy pamiętający tą powódź).
- Ze względu na ukształtowanie naszych działek – w szczególności różnice poziomu sięgające do 5m – nie jest możliwe, by fundamenty zabezpieczeń mobilnych były niewidoczne i nieuciążliwe. W punkcie tym należy dodać, że nasze działki znajdują się na wysokości (a nawet powyżej) wałów przeciwpowodziowych biegnących po drugiej stronie rzeki Bug.
- Ukształtowanie linii brzegowej Bużyska wyklucza poprowadzenie fundamentów w linii prostej, co oznacza, że pod zabezpieczenie należałoby przeznaczyć pas terenu szerszy niż 4 m, a w kilku przypadkach droga dojazdowa umożliwiająca budowę zabezpieczeń byłaby wytyczona w odległości 2 m od istniejących budynków mieszkalnych.
- Ukształtowanie terenu i szata roślinna na działkach, na których zaplanowano budowę mobilnych konstrukcji przeciwpowodziowych nie pozwalają na realizację przedmiotowej inwestycji bezinwazyjnie i bez naruszeń prawa budowlanego – wysoce prawdopodobna jest konieczność niwelacji (dewastacji) terenu, wykonania nasypów, wycinki kilkudziesięcioletnich drzew, należy się też liczyć z perspektywą wysiedlenia części mieszkańców.
- Nasze działki położone są w obszarze Natura 2000 - Ostoja Nadbużańska PLH140011 i Dolina Dolnego Bugu PLB140001 stanowią obszar specjalnej ochrony siedlisk ptaków wodno-błotnych (łyska, kokoszka wodna), kuraków (derkacz, przepiórka) oraz żurawi i zimorodków (w maju 2019 r. Polski Komitet Krajowy Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody przyjął uchwałę wzywającą do objęcia niektórych z nich ścisłą ochroną gatunkową). W wodach Bużyska występuje ponadto objęta ścisłą ochroną salwinia pływająca – paproć wodna, jedyny

przedstawiciel tego rodzaju i rodziny salwiniowatych rosnący w Polsce w stanie dzikim.

- W niektórych latach występowały na łęgu podtopienia roztopowe będące skutkiem topnienia pokrywy śnieżnej. Ze względu na ukształtowanie terenu wody roztopowe spływały do Bużyska. W okolicy naszych działek największą szkodą powodowaną przez wody roztopowe było (trwające kilka – kilkanaście dni) zalanie drogi gruntowej przechodzącej nad Bużyskiem. Podkreślamy, że wiosenne zalewy roztopowe (które od kilku lat nie występują) nie powinny być mylone z zagrożeniami stwarzanymi ewentualnie przez rzekę Bug i jako takie w okolicy naszych działek nie wymagają szczególnych zabezpieczeń – jesteśmy na to przygotowani.

Wyżej wymienione argumenty pokazują, że stwierdzenie „Potrzeba budowy wałów na terenie gminy Małkinia Górna, których realizacja ma przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, z maksymalizacją zachowania istniejących terenów zalewowych i starorzeczy” - jest całkowicie sprzeczne z koncepcją planowanej inwestycji.

Jako mieszkańcy oraz właściciele działek położonych na odcinku planowanej inwestycji nie odczuwamy zagrożenia powodziowego co potwierdza brak wody w bliskiej odległości od budynków i zabudowań na ich działkach podczas „powodzi stulecia”, a planowanie budowy betonowej konstrukcji wraz z drogą dojazdową bardzo zaburzy zachowanie dobrego stanu terenów zalewowych i starorzeczy.

Nie jest też prawdziwa zamieszczona na stronie internetowej Wód Polskich informacja, iż „Mieszkańcy uczestniczący w spotkaniu konsultacyjnym opowiadali się za potrzebą budowy wałów na terenie gminy Małkinia Górna” – nie do końca- nie na tym odcinku (wszyscy zgromadzeni mieszkańcy byli przeciw). Mamy nadzieję, że taki kształt informacji o przebiegu spotkania jest wynikiem niedopatrzenia lub pomyłki, a nie jawnego i całkowitego lekceważenia naszego zdania.

Mieszkańcy zamieszkujący te tereny z pokolenia na pokolenie oraz ci którzy nabyli nieruchomości w tym właśnie miejscu, są w pełni świadomi tego w jakim miejscu mieszkają, należy wręcz powiedzieć, że mieszkają w tym właśnie miejscu ze względu na walory przyrodnicze nie odczuwając jakiegokolwiek zagrożenia powodziowego. Jako mieszkańcy gminy pragnący w sposób odpowiedzialny wpływać na losy i kształt zarówno Polski, jak i naszej „małej ojczyzny” z uwagą śledzimy zarówno doniesienia o wysychaniu i stepowieniu niektórych części kraju. Na własne oczy widzimy katastrofalnie niski poziom Bugu (35 cm), zwężanie jego koryta i wysychanie starorzeczy, dostrzegamy obniżanie poziomu wód gruntowych, dlatego oczekujemy na mądre, wyważone decyzje władz.

Z zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość, że rządowy Program Rozwoju Retencji przewiduje utworzenie w naszej gminie zbiornika retencyjnego. *„Budowa nowych zbiorników retencyjnych jest w Polsce niezbędna, ponieważ z powodu zmian klimatycznych obniża się poziom wód gruntowych” – powiedział Marek Gróbarczyk, szef resortu gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej. Jak dodał, Polska jest niestety na jednym z ostatnich miejsc w UE, jeśli chodzi o retencję wody. Powodem obniżania wód gruntowych są występujące regularnie od kilku lat susze w okresie letnim. Polska ma już problem nie z powodzią, ale suszami”.* Wiemy też, że mimo wysychania rzek wielka „stuletnia” woda może pojawić się w każdym roku, a część terenów w naszej gminie może zostać zalana.

W poczuciu obywatelskiej odpowiedzialności, w poszanowaniu urody i walorów przyrodniczych miejsca w którym mieszkamy oraz w poszanowaniu finansów publicznych uważamy, że konieczne jest ponowne rozważenie przebiegu zabezpieczeń przeciwpowodziowych w naszej gminie z uwzględnieniem zaniechania inwestycji na przedmiotowym odcinku. Domagamy się również, aby władze naszej Gminy przedstawiły nam bilans kosztów poniesionych przez ostatnie czterdzieści lat w związku z zagrożeniami powodziowymi występującymi na odcinku Zawisty Nadbużne - Zawisty Dzikie do ul. Wilczyńskiego w Małkini Górnej.

Mamy to szczęście, że nasze domy znajdują się w miejscu poza zasięgiem „wielkiej wody”, ale na terenie naszej gminy są obszary, których mieszkańcy borykają się z podtopieniami i są narażeni na konsekwencje wylewów Bugu (niekoniecznie tych największych). Oni rzeczywiście potrzebują zabezpieczenia przeciwpowodziowego i powinni je jak najszybciej otrzymać.

Dlatego prosimy wszystkie osoby i instytucje podejmujące decyzje w sprawie budowy – odrzucić pomysł budowy zabezpieczeń przeciwpowodziowych (w tym mobilnych) na naszych działkach i przeznaczenie niezbędne środki na budowę odpowiednich zabezpieczeń tam, gdzie są one rzeczywiście potrzebne.

Nas przed powodzią chroni ukształtowanie terenu – zadbajcie o tych, którym woda rzeczywiście zagraża.

**Podkreślamy raz jeszcze – my, niżej podpisani mieszkańcy Zawist Nadbużnych, Zawist Dzikich i Małkini Górnej, świadomie z całą odpowiedzialnością nie wyrażamy zgody na budowę jakiegokolwiek konstrukcji przeciwpowodziowej na naszych działkach. To my dbamy o skarpe nad starorzeczami, pozostawiając te tereny naturze, dlatego nie pozwolimy na wylanie nam betonowej podmurówki przez nasze działki niszcząc tym samym to co jest najpiękniejsze w Małkini.**

Bardzo prosimy o poważne potraktowanie naszego protestu. Jednocześnie informujemy, iż w przypadku braku zaniechania budowy wałów przeciwpowodziowych (w tym mobilnych zabezpieczeń przeciwpowodziowych) na odcinku Zawisty Nadbużne - Zawisty Dzikie do ul. Wilczyńskiego w Małkini Górnej nasz protest zostanie skierowany do:

- Nadbúżańskiego Parku Krajobrazowego,
- Ministerstwa Ochrony Środowiska,
- Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska,
- Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej,
- Starostwa Powiatowego w Ostrowi Mazowieckiej,
- Profesorów, naukowców ekspertów zajmujących się gospodarką wodną (m.in. na Politechnice Warszawskiej i w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Polskiej Akademii Nauk),
- Pozarządowych organizacji ekologicznych – m.in. WWF, Greepeace Poland oraz Greenpeace International,
- Telewizji Polsat, TVN, Discovery Channel, BBC,- nagłośnimy nasz protest w całym kraju.
- Parlamentu Europejskiego.

Informujemy również, że jako mieszkańcy prowadzimy samodzielne konsultacje społeczne w sprawie budowy zabezpieczeń przeciwpowodziowych na naszym odcinku, które cieszą się ogromnym poparciem protestu mieszkańców naszej gminy .

Z wyrazami szacunku

Mieszkańcy Zawist Nadbużnych, Zawist Dzikich oraz Małkini Górnej

Załączniki:

1. Lista podpisów właścicieli nieruchomości (działek) na odcinku Zawisty Nadbużne – ul. Wilczyńskiego Małkinia Górna. (90 właścicieli, 100 nieruchomości, w tym Spółka dla zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej w Zawistach Nadbużnych) 6 stron.